

Izydorczyk-Kamler, Anna

Wynagrodzenie pracowników najemnych w folwarkach małopolskich w XVI i pierwszej połowie XVII w.

Przegląd Historyczny 81/3-4, 655-667

1990

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

Wynagrodzenie pracowników najemnych w folwarkach małopolskich w XVI i pierwszej połowie XVII w.

W XVI i pierwszej połowie XVII wieku około 89% gospodarstw folwarcznych funkcjonujących na terenie Małopolski zatrudniało pracowników najemnych — sezonowych i stałych. W tym samym czasie około 50% gospodarstw chłopskich najmowało parobków i służące¹. Z każdym przyjmowanym do pracy zawierano ustną umowę, której najważniejszą częścią była określona z góry wysokość płacy oraz innych form wynagrodzenia. Warunki najmu ustalał w dobrach szlacheckich właściciel lub osoba go zastępująca, w królewskich czynił to starosta, dzierżawca lub występujący w ich imieniu urzędnik. Podobnie było w majątkach znajdujących się w rękach Kościoła. U chłopów robił to sam gospodarz. Obie strony posługiwały się własnym rachunkiem ekonomicznym. Ustalona wysokość opłaty za służbę musiała opłacać się właścicielowi folwarku, a także przynosić korzyści parobkom czy dziewczynom służącym.

Źródła pozwalają ustalić wartość uposażenia tylko w odniesieniu do pracowników folwarcznych, zatrudnionych w królewskich małopolskich. Składało się na nie myto pieniężne, wyżywienie, niekiedy ubranie oraz opieka socjalna ze strony pracodawcy, w granicach określonych miejscowym zwyczajem. Ta ostatnia obejmowała prawo do zamieszkania w izbach folwarcznych, zwanych domami czeladnymi, pomoc w razie choroby, zapewnienie pogrzebu na koszt dworu itp. Do podobnych świadczeń był zapewne zobowiązany pracodawca-chłop, ale niestety materiały, którymi dysponujemy, pomijają te sprawy milczeniem. Jednak późniejsza literatura piękna oraz badania z zakresu etnografii i socjologii wsi wskazują, że istniała opieka chłopskiego pracodawcy nad czeladzią, wywodząca się ze specyficznego układu stosunków między chłopem a jego sługą².

Badania nad uposażeniem pracowników folwarcznych i chłopskich w XVI—XVII wieku prowadzone dla różnych obszarów Rzeczypospolitej wykazały, że elementy składowe wynagrodzenia były wszędzie takie same, różniąc się tylko proporcjami pieniądza, ubrania, ewentualnie żywności³.

¹ A. Izydorczyk-Kamler, *Praca najemna na wsi małopolskiej w XVI i pierwszej połowie XVII wieku*, „Kwartalnik Historyczny” 1990, z. 1—2, s. 3—31. Artykuł ten, jak również tekst niniejszy, są fragmentami rozprawy doktorskiej poświęconej pracy najemnej w Małopolsce w XVI i pierwszej połowie XVII wieku, napisanej pod kierunkiem prof. Andrzeja Wyczańskiego.

² A. Izydorczyk, *Pozycja służby w rodzinie chłopskiej w XVI i pierwszej połowie XVII wieku*, [w:] *Studia nad gospodarką, społeczeństwem i rodziną w Europie późnofeudalnej*, pod red. J. Topolskiego, Lublin 1987, s. 161—165.

³ A. Mączak, *Ceny, płace i koszty utrzymania w Europie Środkowej*. W poszukiwaniu nowych źródeł do dziejów XVI wieku, PH t. LIXV, 1973, z. 4, s. 743 nn.;

Gotówka, którą otrzymywał pracownik była najważniejszym bodźcem skłaniającym do podejmowania pracy. Z tego głównie powodu udawała się na służbę znaczna część dzieci chłopskich, a zgromadzony podczas niej kapitał ułatwiał wielu synom i córkom kmiecym czy zagrodniczym start życiowy.

Ustalonej w umowie sumy pieniędzy nie wypłacano czeladzi jednorazowo i nie na początku służby. Kierownictwu, a więc urzędnikom, dwornikom czy dworniczkom płacono kwartalnie⁴. Pozostałym pracownikom podobnie lub co pół roku. Zazwyczaj pod koniec służby dawano więcej niż w momencie rozpoczęcia pracy, głównie z obawy przed porzuceniem pracodawcy. Nie wszyscy zatrudnieni na folwarku otrzymywali takie płace, jakie określał wcześniejszy kontrakt. Niektórym pracownikom, głównie parobkom, potrącano z myta za wyrządzone szkody materialne. Innym dorzucano parę groszy za wykonanie dodatkowych prac. Czasami dwornikom doliczano do pensji tzw. świętojańskie lub płacono za doглядanie lasów, parobkom zaś za transportowanie zboża. Jednak były to kwoty niewielkie, dostawali je zresztą nieliczni, a kobiety sporadycznie. Personel żeński wynagradzano czasami ekstra, dorzucając do gotówki coś z odzieży. Jak obliczył Jan Rutkowski dodatkową zapłatę otrzymywało zaledwie 0,8% służby⁵.

Kierownictwo folwarków ustalając politykę płac wobec służby kierowało się kilkoma zasadami. Przede wszystkim starano się w miarę możliwości ujednoczyć zarobki osób na równorzędnych stanowiskach pracy. Dlatego w granicach tych samych dóbr czy też w majątkach sąsiednich płace służby kształtowały się na podobnym poziomie: „w tem starostwie [korczyńskim] jest folwarków 7, a w każdym czeladzi jednakowo dawano”⁶. Dążono też aby pensje służby dworskiej i chłopskiej nie różniły się wiele. Wprawdzie o wynagrodzeniu parobków chłopskich niewiele wiadomo, ale zalecenia kierowane od zarządzających folwarkami, aby płacili tak jak płać chłopi, wskazują na obawy dworu o odpływ siły roboczej z folwarków do gospodarstw chłopskich. Wyrównanie zarobków mogło ten proces ograniczyć nie tylko w granicach własnych dóbr, ale i majątków sąsiadów.

Wysokość pieniężnego wynagrodzenia świadczyła o kwalifikacjach pracownika oraz jego miejscu w hierarchii zawodowej i społecznej służby. Najwyższe pensje otrzymywali więc kierownicy folwarków — urzędnicy i dwornicy. Urzędnik oprócz wynagrodzenia otrzymywał do dyspozycji konia oraz chłopca do posług. W dobrach zarządzanych przez dworników, bez pomocy urzędnika, dwornicy byli osobami najlepiej zarabiającymi. Następne w kolejności płac wśród personelu folwarcznego znajdowały się dworniczki, dalej parobcy, służące i pasterki.

Pracodawcy małopolscy nie ustalali maksymalnej wielkości wynagrodzenia służby, jak to miało miejsce w innych częściach Korony⁷. Brak takich zarządzeń sugeruje, że w tej dziedzinie Rzeczypospolitej w mniejszym stopniu korzystano z pracy najemnej niż na Żuławach, graniczącym z Małopolską Śląskiem czy w Wielkopolsce.

tenże, *Płace i pieniądz w gospodarce rolnej Polski w XVI—XVII wieku. Problem niedoceny*, ZH t. XLI, 1976, z. 3, s. 52 nn.; J. Rutkowski, *Ze studiów nad położeniem czeladzi folwarcznej w dawnej Polsce*, [w:] *Studia z dziejów wsi polskiej*, Warszawa 1965, s. 129.

⁴ AGAD, MK dz. XVIII, nr 69, f. 36; AGAD, Rachunki Królewskie, sygn. 228.

⁵ J. Rutkowski, op. cit., s. 129 nn.

⁶ AGAD, ASK dz. LVI, K-2 (I).

⁷ B. Geremek, *Problem siły roboczej w Prusach w pierwszej połowie XV wieku*, PH t. XLVIII, 1957, z. 2, s. 206 nn.; A. Mączak, *Gospodarstwo chłopskie na Żuławach Malborskich w początkach XVII wieku*, Warszawa 1962, s. 37 nn.; P. Szafrań, *Ludność najemna Żuław Gdańskich w świetle rękopiśmiennych źródeł bibliotecznych*, „Libri Gedanenses” t. IX, 1965, s. 167 nn.; tenże, *Żuławy Gdańskie w XVIII wieku*, Gdańsk 1981, s. 63 nn.

Tabela 1

Roczne płace personelu folwarcznego w królewskich województwach krakowskiego (w groszach)

| Kategoria zawodowa | Rok | | | | | | | | | | Place średnie | | |
|--------------------|------------------|------------------|------------------|------|------|------|------------------|------------------|------------------|------------------|------------------|----------------|------------------|
| | 1530 | 1533 | 1549 | 1560 | 1564 | 1588 | 1611 | 1616 | 1622 | 1636 | 1530 — 1549 | 1560 — 1588 | 1611 — 1636 |
| Dwornik | 240 ^a | 240 ^a | 120 ^a | 144 | 150 | . | 315 ^a | 332 ^a | 330 ^a | 240 ^a | 200 ^a | 147 | 304 ^a |
| Dworniczka | 76 | 73 | 48 | 58 | 61 | 180 | . | 90 | 140 | 120 | 66 | 100 | 117 |
| Służąca | 45 | 30 | 32 | 36 | 38 | 48 | 48 | 63 | 69 | 84 | 36 | 41 | 66 |
| Kucharzka | . | . | . | 30 | 41 | 48 | 48 | 48 | 51 | . | . | 40 | 49 |
| Parobek | 57 | 42 | 41 | 33 | 56 | 62 | 48 | 75 | 53 | 96 | 47 | 50 | 68 |

^a Łączna suma zarobków dwornika i dworniczki.

Tabela 2

Roczne płace personelu folwarcznego w królewskich województwach sandomierskiego (w groszach)

| Kategoria zawodowa | Rok | | | | | | | | | | Płace średnie | | | |
|--------------------|------|------|------|------|------|------|------|------|------|------|---------------|---------------|---------------|---------------|
| | 1529 | 1531 | 1546 | 1564 | 1567 | 1569 | 1611 | 1622 | 1629 | 1629 | 1529— 1546 | 1564— 1569 | 1611— 1629 | 1611— 1629 |
| Dwornik | 120 | 120 | 120 | 129 | 184* | 255* | 304* | 178 | 416* | 416* | 120 | · | · | · |
| Dworniczka | 72 | 72 | · | 64 | 60 | 72 | 212 | 177 | · | · | 72 | 65 | 130 | 130 |
| Służąca | 20 | 50 | 24 | 32 | 39 | 54 | 48 | 61 | 48 | 48 | 31 | 42 | 52 | 52 |
| Kucharka | 26 | 18 | 24 | 37 | 46 | · | · | · | 48 | 48 | 23 | 41,5 | 48 | 48 |
| Parobek | 39 | 50 | 39 | 37 | 39 | 68 | 66 | 76 | · | · | 43 | 48 | 71 | 71 |

* Łączna suma zarobków dwornika i dworniczki.

Ustalenie wysokości zarobków służby napotykało sporo trudności. Większość informacji o wynagrodzeniu czeladzi pochodzi z królewskich, trochę z dóbr biskupów krakowskich i dominikanów krakowskich. Zachowały się również umowy ze służbą pracującą w kilku folwarkach szlacheckich. Są to dane stosunkowo pełne tylko dla XVI wieku, pokazują jednak płace służby z okolic Krakowa a tutaj, jak wiadomo, były one najwyższe. W księgach sądowych (grodzkich i wiejskich) znajduje się sporo skarg wnoszonych na pracodawców szlacheckich i chłopskich o nie opłacanie czeladzi, niekiedy wymienia się wysokość zaległej kwoty, ale nie wiadomo jakiego dotyczyła ona okresu pracy: „Agnieszka z Wojsławic skarżyła się o niewypłacenie jej za służbę złotych 2”⁸. Dlatego ustalając płace korzystano głównie z przekazów pochodzących z dóbr królewskich. Wydaje się, że ze względu na wspomnianą wyżej politykę płacową szlacheckich pracodawców, można uznać dane zawarte w lustracjach i rachunkach z królewskich za reprezentatywne również dla innych typów dóbr ziemskich.

Roczne wynagrodzenie służby przedstawiają tabele 1—3. Uwzględniono w nich tylko te kategorie zawodowe czeladzi, które zatrudniano we wszystkich lub w większości folwarków. Pominięto więc np. urzędników, piastunki, pasterzy od wołów i świń, ponieważ nie występowały oni masowo w majątkach królewskich na terenie całej Małopolski. Dziewczyny służące i parobków zatrudniał zarówno dwór jak i chłop, dlatego można uznać ich wynagrodzenie za typowe również dla czeladzi chłopskiej.

Tabela 3

Płace roczne personelu folwarcznego w królewskich województwa lubelskiego (w groszach)

| Kategoria zawodowa | Rok | | | | | Płace średnie | |
|--------------------|------------------|------------------|------|------|------------------|-------------------|-----------|
| | 1560 | 1565 | 1572 | 1617 | 1636 | 1560—1572 | 1617—1636 |
| Dwornik | 270 ^a | 180 ^a | 56 | 240 | 392 ^a | . | . |
| Dworniczka | . | 67 | . | 120 | . | 67 | 120 |
| Służąca | . | 42 | . | 48 | . | 42 | 48 |
| Kucharka | 120 ^b | 42 | 35 | . | . | 38,5 ^c | . |
| Parobek | 47 | 47 | 68 | 60 | 65 | 54 | 63 |

a Łączna pensja dwornika i dworniczki.

b Wynagrodzenie wraz z ubraniem.

c Uwzględniono dane tylko z lat 1565 i 1572.

Zastosowane w tabelach cezurę czasowe są rezultatem zachowanej bazy źródłowej. W każdym z podokresów przedstawiono wartość wynagrodzenia pieniężnego służby w tym samym roku lub w latach sobie najbliższych. Nie zawsze było to jednak możliwe. Nie mamy żadnych danych o płacach czeladzi w folwarkach województwa lubelskiego w pierwszej połowie XVI wieku, niewiele też wiadomo o wysokości płac służby folwarcznej w królewskich województwach krakowskiego i sandomierskiego w tymże okresie oraz w pierwszej połowie stulecia następnego. Dlatego

⁸ AP Kraków, Terr. Crac. nr 327, s. 647; SPPP t. XI, wyd. B. Ulanowski, Kraków 1920, nr 2577, 2940.

obliczenia odnoszące się do lat 1529—1546 są zawyżone ze względu na niewielką liczbę przekazów źródłowych, wyniki zaś najbardziej zbliżone do rzeczywistości dotyczą lat sześćdziesiątych XVI wieku.

Analizując dane zawarte w tabelach można zauważyć wzrost płac personelu folwarcznego w ciągu całego badanego okresu. Widać to zarówno w średnich płacach dla każdego podokresu, jak i w bardziej szczegółowych ustaleniach rocznych. Wzrastały płace wszystkich kategorii zawodowych służby na obszarze całej Małopolski. Około lat 1564—1565 czeladź w królewskich małopolskich otrzymywała wynagrodzenie podobne. W przypadku dworniczek rozbieżności sięgały 6 groszy, służących i parobków 10, kucharek zaś 5 groszy. Największe dysproporcje płacowe widać u dworników: w królewskich sandomierskich pensję tego urzędnika oszacowano średnio na 120 groszy rocznie, natomiast w województwie krakowskim na 150. Dużą różnicę w ich zarobkach widać nawet w granicach województw oraz w folwarkach wchodzących w skład tych samych starostw. W przypadku dworników nie zawsze obowiązywała stosowana przez władze administracyjne zasada jednakowego wynagradzania wszystkich pracowników na takich samych stanowiskach, zatrudnionych w dobrach jednego właściciela. Wśród personelu folwarcznego dwornik był osobą najwyżej zarabiającą, ale jego wynagrodzenie nie było tak wysokie, jak sugerowałyby to liczby w tabelach, ponieważ bardzo często źródła podawały łączną pracę dwornika i jego żony. Badania wykazały, że wynagrodzenie żony stanowiło niekiedy 30% całej sumy, pozostała część to pensja męża. Dlatego średnie roczne zarobki dworników w województwie krakowskim w pierwszej połowie XVII wieku można szacować na 168—220 groszy, w województwie sandomierskim na 178—290 groszy. Zatem płace tej grupy pracowników nie rosły tak szybko jak to sugerowałyby dane w tabelach. Podobnie było z pensjami dworniczek. Duże rozbieżności w uposażeniu pieniężnym kobiet występowały dopiero w folwarkach bezpośrednio przez nie zarządzanych. Ich wynagrodzenie było zawsze niższe od zarobków mężczyzn.

Z danych źródłowych dotyczących pieniężnego wynagrodzenia dwornika widać, że jego wysokość zależała od ogólnego dochodu z dóbr, którymi zarządzał, i sięgała około 10—20% tych dochodów. Płaca dwornika zmieniała się wraz ze spadkiem lub wzrostem dochodowości dóbr. W podobny sposób ustalano zapewne pensję dworniczek samodzielnie kierujących folwarkami, jej wielkość nie przekraczała jednak kilku procent dochodu z majątku, którym zarządzała. W ten sposób można próbować tłumaczyć duże różnice w zarobkach kierownictwa folwarku. Właśnie taką formę opłacania dworników stosowano w innych częściach Korony⁹. Jest to jednak tylko hipoteza wymagająca weryfikacji.

Interesująca wydaje się obserwacja wynagrodzeń personelu bezpośrednio zatrudnionego w pracach domowych i hodowlanych. Różnice w uposażeniu pieniężnym kucharek, służących, pasterek czy parobków w granicach włości sięgały kilku groszy i wiązały się przede wszystkim z kwalifikacjami, niekiedy zaś z miejscowym zwyczajem czy kalkulacją pracodawcy. Kucharka otrzymywała przeważnie lepsze anagże niż pasterka, pasterzowi zaś od wołów jako specjaliście płacono więcej niż zwykłemu pastuchowi. Ujednocilenie płac przez pracodawców miało na celu, przy braku rąk do pracy, zapobieganie odpływowi siły roboczej. Natomiast liczba służby nie miała większego wpływu na płace. Brano pod uwagę przede wszystkim kompetencje personelu, a folwarki z reguły nie zatrudniały kilku pracowników tej samej specjalności. Przeciwnie, zdarzało się często, że ten sam pracownik wykonywał

⁹ B. Geremek, op. cit., s. 203.

różne czynności, np. parobek w razie potrzeby pełnił również funkcję pastucha¹⁰.

Podobnie jak zarobki kierownictwa folwarków, rosły też płace niższego personelu dworskiego. Średnia pensja służącej w województwie krakowskim wzrosła w drugiej połowie XVI wieku o 114% w stosunku do pierwszych lat tego stulecia, w latach zaś 1611—1636 o 183% w porównaniu z pierwszą połową XVI wieku. W województwie sandomierskim średnie zarobki dziewczyn służących, w porównaniu do lat 1529—1546, zwiększyły się o 135% w drugiej połowie XVI wieku, a w pierwszej połowie XVII wieku były wyższe o 168%. Podobnie kształtowało się pieniężne uposażenie kucharek i parobków.

W celu uzyskania lepszego obrazu wysokości pieniężnego uposażenia czeladzi wypłacane im w groszach pensje przeliczono według cen żyta. Niestety nie do wszystkich liczb zawartych w tabelach 1—3 można było zastosować przelicznik wynikający z cen żyta. Dla niektórych lat brakuje danych, zwłaszcza w XVII wieku¹¹. Ponadto wartość płacy przeliczana według cen żyta utrzymujących się na rynkach Krakowa i Lublina różniła się od obliczonej według cen lokalnych. W rezultacie możliwości porównania płac istniały tylko dla lat 1564—1565 w odniesieniu do województw krakowskiego i sandomierskiego (tabele 4 i 5) oraz do roku 1572 dla województwa lubelskiego. Liczby zawarte w tabelach dowodzą, że płace dworników i dworniczek pozostawały w latach 1564—1565 na podobnym poziomie, również dziewczyny służące, kucharki i parobków wynagradzano podobnie w województwach krakowskim i sandomierskim. Najmniej płacono personelowi w województwie lubelskim, gdzie w 1572 roku dwornik otrzymywał 1,3 grosza za korzec żyta (według ceny żyta z lat 1572—1574), kucharka 0,8 a pastuch 1,5 grosza.

Na podstawie materiałów z dóbr królewskich istnieje możliwość porównania płacy parobka i dziewczyny służącej na obszarze całej Małopolski i to zarówno w drugiej połowie XVI wieku, jak i na początku XVII wieku (mapki 1 i 2). Przy obli-

Tabela 4

Roczne płace personelu folwarcznego w królewskich województwa krakowskiego według cen żyta (w groszach za ćwiertnię)

| Kategoria zawodowa | Lata | | | | | |
|--------------------|------|------|------|------|------|------|
| | 1530 | 1533 | 1549 | 1560 | 1564 | 1588 |
| Dwornik | 14 | 21 | 8,6 | 5,5 | 6,5 | . |
| Dworniczka | 5,3 | 6,5 | 3,6 | 2,3 | 2,7 | 4 |
| Dziewka służebna | 3,1 | 1,9 | 2,3 | 1,4 | 1,7 | 1,1 |
| Kucharka | . | . | . | 1,2 | 1,8 | 1,1 |
| Parobek | 4,0 | 2,7 | 2,9 | 1,3 | 2,4 | 1,4 |

Uwaga: dla lat 1611—1636 brak danych o cenach żyta.

¹⁰ W początkach XVII wieku w związku z redukcją personelu folwarcznego parobek dworski przejmował obowiązki pastucha, w gospodarstwach chłopskich zaś wykorzystywano parobka do prac polowych, do opieki nad zwierzętami i do odrabiania pańszczyzny.

¹¹ W. Adamczyk, *Ceny w Lublinie od końca XVI do końca XVIII wieku*, Lwów 1935; J. Pelc, *Ceny w Krakowie w latach 1369—1600*, Lwów 1935.

Tabela 5

Roczne płace personelu folwarcznego w królewskich województwach sandomierskiego według cen żyta (w groszach za ćwiertnię)

| Kategoria zawodowa | Lata | | | |
|--------------------|-------|------|------------------|------|
| | 1529. | 1531 | 1546 | 1564 |
| Dwornik | 7,2 | 10,6 | 7,7 ^a | 5,6 |
| Dworniczka | 4,3 | 6,4 | . | 2,8 |
| Dziewka służebna | 1,2 | 4,4 | 1,5 ^a | 1,4 |
| Kucharka | 1,6 | 1,6 | 1,5 ^a | 1,6 |
| Parobek | 2,3 | 4,5 | 2,5 ^a | 1,6 |

Uwaga: ceny żyta według danych z Krakowa.
a Liczono według cen z 1547 roku.

czaniu średnich plac parobków i służących wykorzystano wszystkie możliwe dane z lat: 1560, 1564—1565, 1611 i 1617. W drugiej połowie XVI wieku najczęściej płacono parobkom i służącym w okolicach Krakowa, na pograniczu śląsko-małopolskim, w północno-zachodnich starostwach województwa krakowskiego, na Spiszu oraz w starostwach związanych ze zbożowym rynkiem wiślanym¹².

Wysokość plac była również wynikiem stopnia rozwoju gospodarczego regionu. Znaczne wynagrodzenie personelu folwarcznego w okolicach Krakowa, Sandomierza i na pograniczu śląsko-małopolskim można wyjaśnić obecnością miast i wzrastającym zapotrzebowaniem na robotników w różnych działach gospodarki, nie tylko w rolnictwie — było ono również rezultatem określonej struktury własności chłopskiej i szlacheckiej. Jeżeli na mapę trzech województw Małopolski naniesiemy dane dotyczące dużych ośrodków miejskich, zarobków czeladzi, wielkości folwarków oraz powiatów z przewagą gospodarstw kmiecych, wówczas okaże się, że cena siły roboczej była wypadkową rywalizacji dworu z chłopami oraz miasta ze wsią o ręce do pracy. Dlatego w Małopolsce w XVI i początkach XVII wieku silne zapotrzebowanie na pracowników wykazywały zachodnie i południowo-zachodnie obszary województwa krakowskiego, okolice Krakowa, zaś w województwie sandomierskim starostwa korczyńskie, sandomierskie, radomskie, w lubelskim — starostwo lubelskie i dzierżawa parczewska. Na tych terenach było najczęściej dużych folwarków, zatrudniających stosunkowo liczny personel najemny.

Wynagrodzenie czeladzi folwarcznej w Małopolsce nie należało do najwyższych w porównaniu z płacami pracowników najemnych w innych częściach Korony. Badania Antoniego Mączyka wykazały, że najczęściej płacono służbie na Żuławach, najmniej na Mazowszu, Małopolska zaś w skali plac zajmowała miejsce środkowe¹³.

¹² A. Olejarczuk, *Towarowość małopolskiej produkcji zbożowej w XVI wieku. Próba rejonizacji*, PH t. LXIV, 1973, z. 4, s. 729—739.

¹³ „Rozpiętość wynagrodzeń dziewczek służebnych przyjmując minimum (starostwo sieradzkie) za 100, sięga 540. W skali dzielnic otrzymamy wskaźnik 100 dla Mazowsza, 100—160 dla Wielkopolski (niższe dane dla części wschodniej graniczącej z Mazowszem), 120—182 dla Małopolski, 200 dla Rusi i wreszcie 200—400 dla Prus Królewskich. Podobnie jest w przypadku parobków”, A. Mączyka, *Ceny, płace i koszty utrzymania*, s. 744.

Roczne zarobki służby wiejskiej w porównaniu z płacami niewykwalifikowanych robotników w Krakowie były niższe siedmio-ośmiokrotnie, ale dawały większe poczucie stabilizacji, zwłaszcza przez zapewnienie wyżywienia i mieszkania przez cały rok. Obok gotówki służba folwarczna pozostająca na dworskim wikcie otrzymywała żywność. Przybliżone koszty wyżywienia jednego pracownika folwarcznego są znane dzięki ustaleniom Andrzeja Wyczańskiego, który podaje lokalne ceny żywności, pomijając koszt przyrządzania posiłków¹⁴. Sumując płace oraz wartość żywności przeznaczonej na utrzymanie jednego pracownika otrzymamy roczny koszt utrzymania służby — parobka i dziewczki służebnej (tabela 6).

Tabela 6

Koszty utrzymania czeladzi w królewskich Małopolski w XVI i pierwszej połowie XVII w. (w groszach)

| Województwo | Pierwsza połowa XVI w. | | Druga połowa XVI w. | | Pierwsza połowa XVII w. | |
|---------------|------------------------|---------|---------------------------|---------------------------|-------------------------|---------|
| | służąca | parobek | służąca | parobek | służąca | parobek |
| Krakowskie | 160 | 171 | 149 (346) ^a | 158 (357) ^a | 307 | 309 |
| Sandomierskie | 155 | 167 | 150 (352) ^a | 156 (358) ^a | 293 | 312 |
| Lubelskie | . | . | 150 (352) ^a | 162 (364) ^a | 289 | 304 |

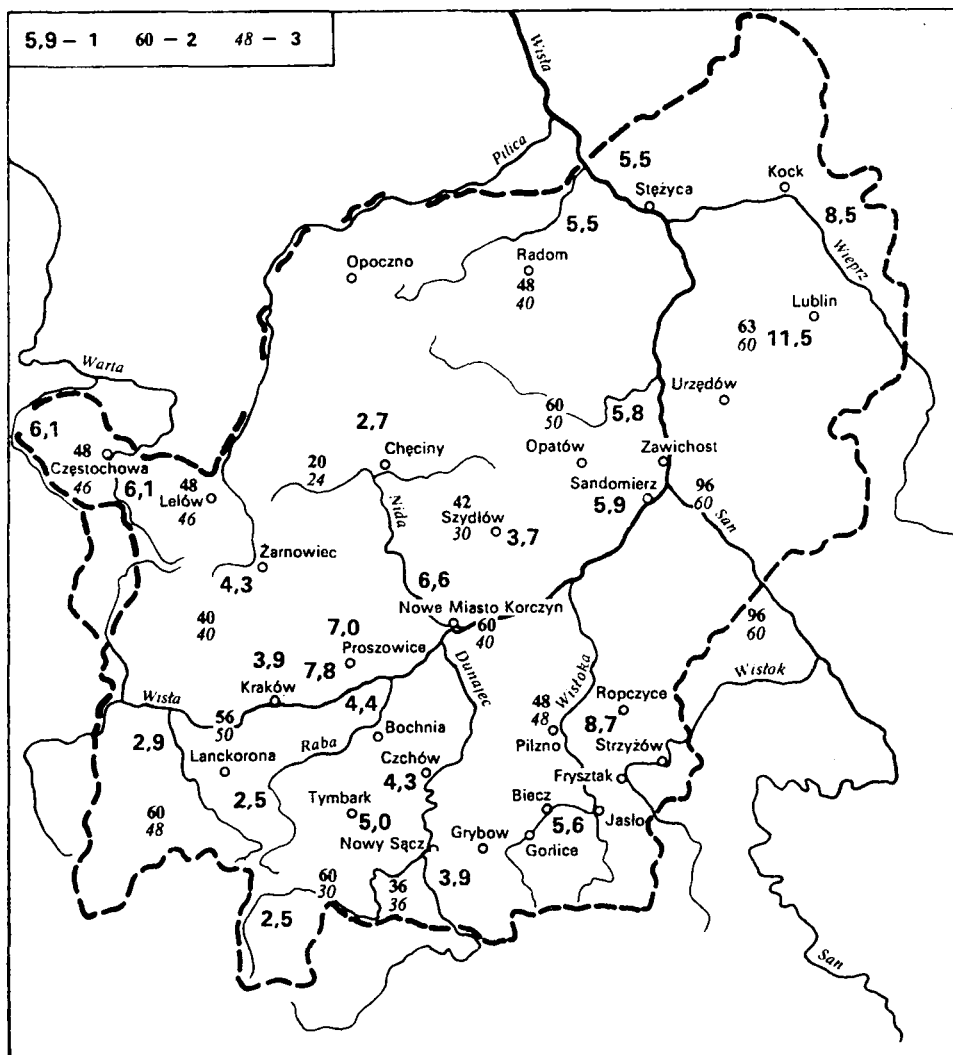
a Koszty utrzymania według cen starostwa sandomierskiego z lat 1564—1565.

Przed ich odczytaniem należy uczynić kilka wyjaśnień. Uznano za prawdopodobne, że poziom wyżywienia kobiet i mężczyzn nie różnił się strukturalnie we wszystkich województwach Małopolski. Odmienna była być może ilość spożywanego pokarmu, jednak brak na ten temat dokładnych informacji. Dlatego przyjęto założenie, że koszty wyżywienia parobków i służących były w zasadzie takie same¹⁵. Za typowe koszty utrzymania czeladzi uznano dane ze starostwa korczyńskiego. Wkalkulowano w nie średnie płace służby oraz ceny żywności, również obliczone na podstawie informacji ze starostwa korczyńskiego. Porównawczo przyjęto dla drugiej połowy XVI wieku ceny żywności obowiązujące w starostwie sandomierskim. W obu przypadkach koszty utrzymania liczone w pierwszej połowie XVII wieku według cen starostwa korczyńskiego. Z tabeli 6 jasno wynika, że koszty utrzymania zależały od cen żywności. Droższa żywność w starostwie sandomierskim, w stosunku do korczyńskiego, powodowała przeszło dwukrotnie wyższe koszty utrzymania tamtejszej służby folwarcznej. Dane z tabeli 6 dowodzą, że wzrost kosztów utrzymania w XVI wieku był spowodowany głównie wzrostem cen żywności i płac oraz zdają

¹⁴ A. Wyczański, *Studia nad konsumpcją żywności w Polsce w XVI i pierwszej połowie XVII wieku*, Warszawa 1969, s. 162.

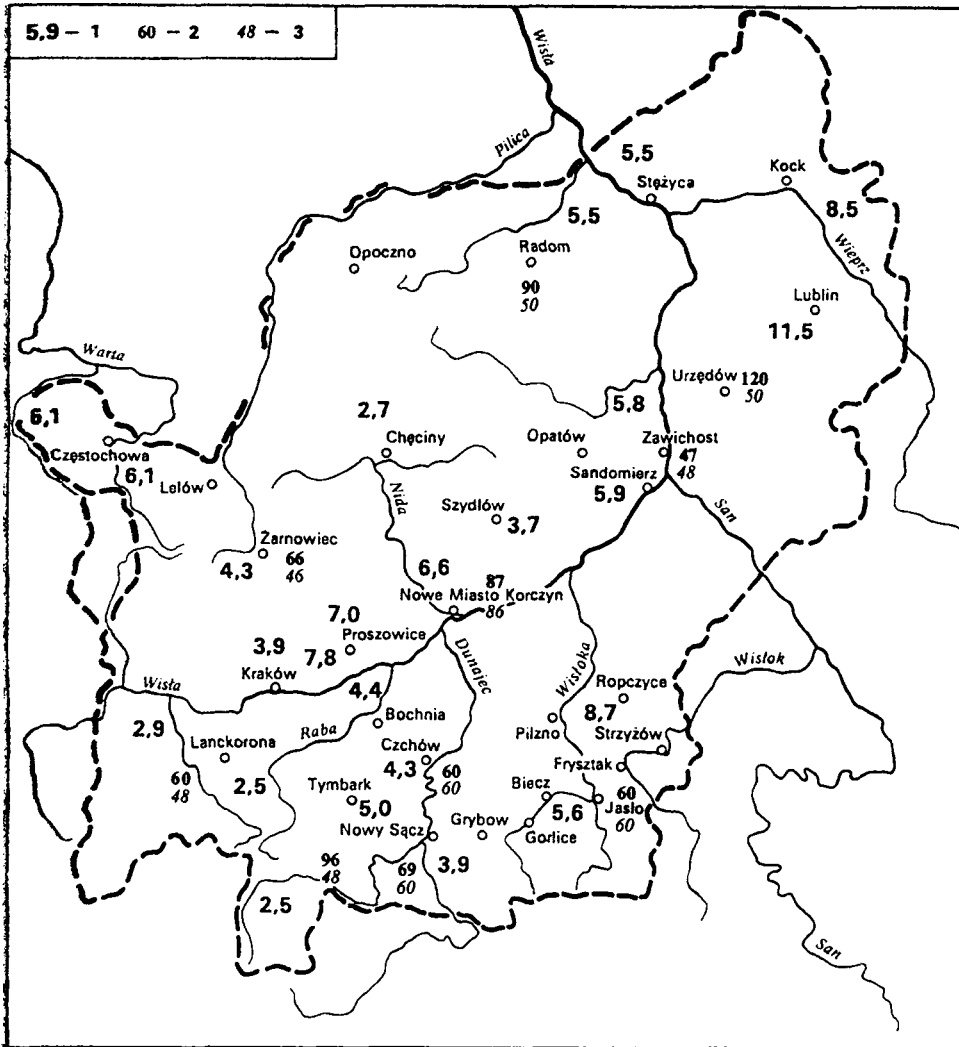
¹⁵ Wydaje się, że służbę chłopską i folwarczną karmiono podobnie, ponieważ gorsze wyżywienie mogło powodować jej odpływ do innego pracodawcy. Niestety nie ma źródeł, które pozwoliłyby ustalić jakość pożywienia parobków chłopskich. Zakłada się zatem, że nie różniło się ono od dworskiego, a może nawet je przewyższało biorąc pod uwagę fakt, że parobcy chłopscy jadaliby przy jednym stole ze swym pracodawcą.

Mapa 1



Wynagrodzenie pieniężne personelu folwarcznego w Małopolsce w drugiej połowie XVI wieku (rocznie w groszach).

Podstawa: A. Olejarczuk — Towarowość produkcji zbóż w XVI w. Przegląd Historyczny 1973, z. 4, s. 733



Wynagrodzenie pieniężne personelu folwarcznego w Małopolsce w pierwszej połowie XVII wieku (rocznie w groszach).
 Podstawa: A. Olejarczuk loc. cit.

się sugerować, że w początkach XVII wieku choć nadal rosły zarobki, w mniejszym stopniu powiększały się ogólne nakłady finansowe ponoszone przez folwarki na utrzymanie czeladzi. Jest to jednak zjawisko pozorne, ponieważ spadek kwot przeznaczonych na artykuły spożywcze wynikał raczej z redukcji personelu folwarcznego. Analiza stanu zatrudnienia w folwarkach małopolskich w początkach XVII wieku pokazuje, że zatrudnienie czeladzi zmniejsza się o 2–3 osoby w stosunku do drugiej połowy XVI wieku¹⁶. Mniejsze zatrudnienie powodowało obniżenie nakładów na żywność, a tym samym potaniecie ogólnych kosztów utrzymania. Analiza tabel 6 i 7 potwierdza przypuszczenie, że druga połowa wieku XVI przyniosła dwukrotny wzrost kosztów utrzymania co potwierdza się szczególnie w przypadku starostwa sandomierskiego, w którym ceny żywności były wyższe niż w korczyńskim.

Tabela 7

Tempo wzrostu kosztów utrzymania czeladzi folwarcznej w Małopolsce w XVI i pierwszej połowie XVII w.

| Woje- wództwo | Pierwsza połowa XVI w. | | Druga połowa XVI w. | | Pierwsza połowa XVII w. | |
|--------------------|---------------------------|---------|--------------------------|--------------------------|----------------------------|---------|
| | służąca | parobek | służąca | parobek | służąca | parobek |
| Krakowskie | 100 | 100 | 93 (216) ^a | 92 (209) ^a | 192 | 181 |
| Sandomier- skie | 100 | 100 | 97 (227) ^a | 90 (214) ^a | 189 | 187 |

a Tempo wzrostu liczone według cen żywności w starostwie sandomierskim.

Pieniężne wynagrodzenie służby stanowiło 10–26% ogólnych kosztów utrzymania służącej i 20–35% parobka według cen ze starostwa korczyńskiego. Natomiast biorąc za podstawę ceny żywności w starostwie sandomierskim, płaca stanowiła 9–12% wartości kosztów utrzymania dziewczyny i 13–15% parobka. Tak więc stosunek płacy do całkowitych kosztów utrzymania kształtował się w zależności od cen artykułów spożywczych i w drugiej połowie XVI wieku był niższy w folwarkach starostwa sandomierskiego niż korczyńskiego. Im wyższe ceny żywności, tym realne płace służby mniejsze, pomimo ich wzrostu w ciągu obserwowanych przez nas 150 lat. Koszty utrzymania parobków i służących podane w tabelach 6 i 7 uwzględniały tylko płace i żywność. Wiadomo jednak, że czeladź otrzymywała także ubranie bądź wliczony do pensji dodatek na jego zakup. W zasadzie cały personel folwarczny, oprócz dwornika, otrzymywał corocznie kilka par obuwia¹⁷. Kobiety otrzymywały też chusty, niekiedy płótno na suknie¹⁸. Dokładnie nie wiadomo, jaka była wartość odzieży, gdyż najczęściej w rachunkach podawano sumę łączną za

¹⁶ A. Izydorczyk-Kamler, *Praca najemna*, s. 25.

¹⁷ „Jednanie czeladzi folwarcznej na rok 1576: naprzód Klimek pastuch do rocznego zł 1/6, na ubranie 0/12, na czapkę 0/4, na pas 0/1, botow nowych 3”. AGAD, ASK dz. LVI, W-2, f. 18.

¹⁸ „Przyjąłem na gospodynię Reginę Krzysztofową z Dambrowic, którą jednalimy na rok fl. 10, jeszcze do myta posłałiśmy płotna konopnego łokci 20, zgrzebnego 20, kabat, fartuch, obuwia troje”. AP Lublin, Archiwum miasta Lublina, sygn. 284, wieś Konopnica.

wszystko, np.: „dwornikowi *cum panno* grzywien 39, pastuchowi myto z obuwiem grzywien 5, dziewczom 2 z obuwiem grzywien 5”¹⁹.

Uwzględniając ceny odzieży (sukni dla służących i koszul dla parobków), butów, czapek i ewentualnie chust, możemy oszacować średni koszt utrzymania jednego parobka w królewskich małopolskich w drugiej połowie XVI wieku na około 218 gr — przyjmując dane korczyńskie, albo na 417 gr według cen obowiązujących w starostwie sandomierskim. Utrzymanie służącej zamykało się w kwocie około 200 gr (lub 396 według cen sandomierskich). Podane wyżej liczby określają raczej dolną wartość utrzymania, przyjęto bowiem najniższą cenę butów dla parobków i służących oraz najtańszą odzież. Kalkulacja ta nie uwzględnia kosztów mieszkania czeladzi, ponieważ nie ma na ten temat danych dla terenu Małopolski. W skali dzielnic ówczesnej Rzeczypospolitej koszty utrzymania służby w Małopolsce oscylowały pomiędzy Wielkopolską a Mazowszem²⁰.

¹⁹ AGAD, MK dz. XVIII, nr 23, starostwo krzepickie, nowotarskie, tamże, ASK dz. LVI, R 1 (II), f. 69v nn.

²⁰ A. Wyczański, *Studia nad folwarkiem szlacheckim w Polsce w latach 1500—1580*, Warszawa 1960, s. 246.